

(Corriere dello Sport - R.Maida) Pierwszy punkt zapisany na czerwono w tablecie Rickyego Massary: przedłużenia kontraktów; Sabatini, zanim opuścił Romę, nie zdołał dopiąć wszystkiego.

Nie dobił do celu, gdyż co najmniej czterech graczy czeka na propozycje i/lub odpowiedzi na swoje sytuacje. Żaden z przypadków nie wydaje się nierozwiązywalny, mimo mało dyplomatycznych wypowiedzi odchodzącego dyrektora sportowego, jednak z każdym z nich klub się zmierzy. Naturalnie ze staranną konsultacją z Mauro Baldissonim, który ma na oku klubowy bilans.

MANOLAS - W ostatnich dniach, jak zdarzyło się co najmniej dziesięć razy w ostatnich miesiącach, w Trigorii pojawił się agent Kostasa Manolasa, aby ustalić porozumienie. Nie ma większych problemów, gdyż Manolas zaakceptował warunki ekonomiczne Romy, wiedząc, że będzie mógł omówić ewentualne pożegnanie latem. Zostanie ustalona jedynie relacje między stałą częścią zarobków i bonusami w nowej umowie, która zostanie przedłużona do 2020 roku. Zarobki netto wzrosną z aktualnych 1,8 mln euro do około 2,5 mln z serią łatwych do osiągnięcia bonusów i innych ciężkich, które mogą podnieść całkowite wynagrodzenie. Oficjalne potwierdzenie nie powinno się opóźnić.

NAINGGOLAN - W ten sposób, wkrótce wszystko zostanie zapisane czarno na białym przyszłość Radji Nainggolana. Sabatini podkreślił, że w jego przypadku nie jest przewidziane odnowienie kontraktu, ale jedynie podwyżka wynagrodzenia poprzez nowe premie za wydajność, umieszczone w umowie. Roma nie może sobie pozwolić na mierzenie się z zarobkami na poziomie najlepszych klubów Europy, tym bardziej, że wpływy w najbliższym bilansie będą mniejsze o 35 mln euro, z powodu braku gry w Lidze Mistrzów. Nainggolan jednak dostanie podwyżkę, dosyć spójną, po tym jak złączył się z klubem na czas nieokreślony.

STROOTMAN - W zawieszeniu pozostaje z kolei kwestia związana z Kevinem Strootmanem, którego umowa wygasa już w 2018 roku. Kontrakt zostanie przedłużony w najbliższych tygodniach o rok, z takimi samymi liczbami jak aktualnie. Strootman dał już swoje słowo Romie jako wdzięczność.

DE ROSSI - Całą pracę trzeba podjąć z Daniele De Rossim, jedynym z czwórki, którego kontrakt wygasa 30 czerwca. Do tej pory były informacyjne rozmowy między stronami, nic konkretnego. Później porozmawia się o możliwości rozłożenia jego wynagrodzenia (6,5 mln euro netto): w ten sposób De Rossi zarobki około 8,5 mln netto ogółem, do podzielenia na 4,5 mln netto w tym sezonie i 4 mln w przyszłym.

Autor: abruzzo